

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10.50, z dostawą K 12.50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20.—, z dostawą K 22.—. Prenumerata za miejscowe wydanie w całym Państwie Polskiem K 12.50, z miejscem obydwu wyd. K 22.— Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy.

Gazeta w całem państwie 60 hal. Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

Ogłoszenia

przyjmuje Administracya, ul. Sokola 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.

W Warszawie należy dostać „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze Admistracji „Promień”, ul. Włók 1. 18.

GAZETA**PORANNA**

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interessentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5117.

Lwów, niedziela 7 marca 1920

Rok X

Polska — podstawą operacyjną kapitału franc.!

Niemcy stają do walki o zagł. naftowe!

W I C I.

Lwów, 6 marca.

Ważą się losy naszych granic. Na wschodzie ustala je zwycięski oręż, cudów dokazując w ręku Żołnierza polskiego. Więc zaufać możemy, iż wbije on słupy graniczne tam, gdzie ich wymaga interes Ojczyzny.

Chwieją się szale wagi silnej na zachodzie. Sprawę granic Polski od tej strony rzuciła wola kongresu w St. Germain na fale plebiscytu. Lud Warmii, Prus Zachodnich, Górnego Śląska, Ziemi Cieszyńskiej, Spiżu i Orawy, ma sam oświadczyć, żali należeć pragnie do Macierzy, czy też do jej nienazwanych.

Gdybyż drzewo istotnie wypowiedzieć się stanowczej woli ludu!

Niestety, jeszcze nie rozpoczął się plebiscyt, a już widzimy, jak daleko praktyka odbiegła od idealnej teorii. Gwałt i terror wykonywany przez naszych wrogów grozi niebezpieczeństwem, że ludowi polskiemu ziemi wspomnianych przemoc zaknebluje usta, że do głosu dopuszczone będą przedewszystkiem wrogie Polsce żywioły, lub zdrajcy czy też obalamuceni.

Niemcy i Czesi ponuszyli wszystkie sprężyny i nie przebiegają w środkach, by plebiscyt obrócić na swą korzyść. Niestety zaś dotychczasowe wystąpienia komisji koalicyjnej w Cieszyńskiem wzmocniają uzasadnioną obawę. Zdaje się być rzeczą pewną, że zdani pozostaniemy znowu na samych sobie.

Już nieraz widziano Polskę w podobnych położeniach. Zawsze jednak, spojrzawszy prawdzie, choćby jak gorzkiej, w oczy, wydobywała z siebie sił poddostatkiem, by zakusom stawić czoło, nieprzyjaciół pokonać. Nie zapóźno jeszcze i tym razem, byle nie zwiekać, byle zrozumieć, że to walka rozstrzygająca o całej przyszłości; byle w zwartych szeregach stanąć do niej i wolą niezłomną odeprzeć zamach na nasze prawa.

Nie wolno nam bez pomocy pozostawić złomków na terenach plebiscytowych i nie wolno półśrodkami działać. Ludzić siebie, że czym się, co czynić należy. Trzeba wyteżenić całej energii, tak jak ją wyteżyli już wrogowie, łakomi nowej grabieży.

Sami zaś nie zdajemy sobie sprawy, ile sił jest w nas — tylko je poruszyć, skojarzyć, tylko wprowadzić na pole, a wyprowadzić nie jak huice Wenedów, przeżarte w duszy wżyzą kłeski, jeno

ciąg dalszy na str. 2-giej.

Polska podstawą operacyjną dla kapitału francuskiego!

Wilno, 5. marca.

(Telef.) (r). „Echo Litwy“ pisze w sprawie przemysłu litewskiego w stosunku Francuzów do tego przemysłu, że sfery przemysłowo-finansowe Francji uważają za podstawę dla swych operacji Polskę. Z Polski rozszerzy się ich ekspansję na

Krym, Kaukaz, Ukrainę, państwa bałtyckie, tu dizeż na terenu odbudowanej Rosyi, dlatego też Francuzi nie chcą, by Litwa została odłączona od Polski. Francuzi spóźnili się jednak, gdyż ubiegli ich Anglicy, od których Francya zależna jest ekonomicznie

Nowe zamachy Niemców na galic zagłęb e naftowe!**Kapitały niem. zamierzają nie dać się wyprzedzić kapitałom ententy!**

Gdańsk, 5 marca.

(PAT.). „Danz. Zeit.“ zamieszcza długi artykuł wstępny, poświęcony sprawie przemysłu naftowego w Polsce. Artykuł twierdzi, że tereny naftowe w h. Galicyi mają dla Niemców, mimo rozpadnięcia się Austrii, w dalszym ciągu wielkie znaczenie, gdyż Niemcy z powodu złej waluty nie mogą sprowadzać nafty z Ameryki. Ponadto potrzeba Niemcom nie gotowych produktów, lecz

tylko surowców, któreby u siebie przetwarzały. Ameryka zaś surowców dostarczać nie chce. Należy odgrywać tu wielką rolę listy przewozowe. Niemcy nie tylko nie mogą dopuścić do zmniejszenia się wpływów niemieckich w galicyjskim przemysle naftowym, lecz przeciwnie muszą swe wpływy jeszcze bardziej powiększyć i nie dać się wyprzedzić kapitałowi ententy.

TYLKO CZĘŚCIOWO UZASADNIONE POGŁOSKI.

Warszawa, 5. marca.

(Telef.) (m). Sfery zbliżone do ministerstwa skarbu oświadczają, że pogłoski o rokowaniach ze „Standard Oil Company“ w sprawie zakupu całego Zagłębia naftowego tylko częściowo są uzasadnione, albowiem większość Zagłębia znajduje

się w rękach rządu, który terenów swoich nie sprzedaje. Może być zatem mowa tylko o przedsiębiorstwach, znajdujących się w posiadaniu kapitalistów austriackich i niemieckich, posiadanie zaś tych obszarów nie dałoby jednak przedsiębiorstwu amerykańskiemu nietylko monopolu, ale nawet przeważającego wpływu.

Plebiscyt na G Śasku zostanie przyspieszony!

Berlin, 5 marca.

(PAT.) Z Paryża donoszą: „Temps“ podaje, że prezes ministrów franc. komisji spraw agr. oświadczył, iż plebiscyt na Górnym Śląsku w

myśl żądań polskiej będzie możliwie przyspieszony i odbędzie się prawdopodobnie zaraz po Zielonych Świętach.

Mąka na święta zostanie wydana!

Warszawa, 5. marca.

(Telef.) (m). Wobec przyznania ludności żydowskiej mąki pszennej na święta paschy, min.

aprowizacyi zamierza wydać taką mąkę także i ludności chrześcijańskiej, do czego użyty zostanie zapas mąki amerykańskiej.

tak one zastępy pod wodzą Chrobrych i Jagiełłów pewnością zwycięstwa siejące postrach. Trzeba dostarczyć akcyi tak bogatego aparatu walki, żeby o jego rozmiary i wszechstronność rozbiły się wszelkie zapędy siły i podstęp.

Po całej ziemi polskiej niech pójdą wici. Mąż, czy niewiasta, starzec czy dziecko — niech się nikt nie uchyła. Niechaj grody i siła staną do rycerskiego apelu, każdy dom niechaj okaże się warunkiem idei narodowej — nie tylko każdy dom, każdy warsztat pracy, każda zorganizowana ostoja ręk twórczych, czy też umysłów.

Bowiem bracia nasi, których plebiscyt wydał na pastwę nisku i gwałtów, winni mieć przeświadczenie, że walczą nie sami, że w walce tej cały naród jest z nimi, że wszystkie środki, jakie ów naród posiada, będą im oddane do rozporządzenia, by mogli przetrwać, wytrwać i w nagrodę bohaterkiej, niezłomności powrócić na Ojczyznę kłono.

Pomoc ta zakrotona być musi na obrzymie rozmiary, jeśli cel ma osiągnąć. Dotychczasowa okazała się za skąpa i dla tego głos ten podnosi się, nawołując: Spieszcie z ratunkiem, aby sprawa była wygrana, a wygrać ją musimy i możemy, jeśli nie poskapimy trudu i ofiarności, by przez przycięcie ziem naszych na zachodzie, podłożymy granitowe podwaliny pod przyszłość Polski.

Redakcja Dnia — Redakcja Dziennika Ludowego — Redakcja Gazety Odrodzenia — Redakcja Gazety Lwowskiej — Redakcja Gazety Porannej i Wieczornej — Redakcja Kuryera Lwowskiego — Redakcja Nowej Polski — Redakcja Płocówki — Redakcja Słowa Polskiego — Redakcja Trybuny Polskiej — Redakcja Wieku Nowego.

Odezwa nasza wymaga krótkiego uzupełnienia. Pragniemy, by w akcji plebiscytowej wzięły czynny udział wszystkie domy polskie, by wszystkie rodziny stanęły w zgodnym orydyku w obronie ziem polskich. Zainteresowanie się powszechne całego kraju zapewni zwycięstwo, a braćiom naszym na Śląsku, Mazurach, Warmii, Spżu i Orawie, doda w czasie walki otuchy i siły do wytrwania.

Redakcja nasza z całą gotowością podejmie się pośrednictwa w sprawie tak bardzo ogól. polski dochodzącej i w specjalnej rubryce zapisywać będą dzie wszystkie domy polskie, które pośpieszą z ofiarą, będą najskromniejszą na znak, że interesują się losem ziem na plebiscyt skazanych.

Skoro agitacja bezpośrednia obejmie najszersze kręgi, wówczas spełni się cel, do którego wszyscy dążymy.

Wielki wiec w sprawie spisko-orawskiej.

Lwów, 6. marca.

Staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, oraz Komitetu Obywatelskiego Polek odbędzie się dnia 8. marca br., w poniedziałek, o godz. 8-mej w sali ratuszowej wielki wiec w sprawie spisko-orawskiej. Przemawiać będzie, z ramienia Ołównego Komitetu Plebiscytowego ks. Ferdynand Machay, znany działacz narodowy na Spżu.

Ks. Machay we Lwowie.

Lwów, 6. marca.

(mg) Wybitny działacz polski na Spżu i Orawie, ks. Ferdynand Machay, znany z swej nieustraszonej pracy i licznych prześladowań ze strony Czechów, przybywa do Lwowa i przemawiać będzie na wiecu w sprawie południowo-zachodnich kresów, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go bm., o godz. 8 wiecz. w sali ratuszowej. Urządzeniem wiecu zajmuje się Komitet obrony kresów zachodnich i Komitet obywatelski Polek. Pośpieszmy jak najliczniej na to zgromadzenie, by zaznaczyć żywą naszą łączność z rodakami z tatrzańskiej krainy w przełomowej chwili dziejowej.

Horoskopy aprowizacyjne Europy.

Lwów, 6. marca.

Obrzymie wstrząśnienie gospodarze, które nawiedziło Europę, jako nieuchronne następstwo kulturnej wojny i ogólne przesilenie stał wynikiem, bynajmniej nie zbliża się do kresu. Stwierdziła to sekcja gospodarcza Najwyższej Rady w Londynie, która doszła do przekonania, iż niema nadziei rychłego powrotu normalnych stosunków i zniesienia ograniczeń, zaprowadzonych w czasie wojny w sprawach aprowizacji. Równocześnie taż sekcja gospodarcza wypracowała manifest, głoszący zasadę, że w każdym kraju zagadnieniem produkcji, jest zagadnieniem międzynarodowym i że Europa stanowi jedność gospodarczą. O poważnym położeniu Europy mówił również w Nowym Jorku prezydent National Bank, Vanderlit, który oświadczył, że wielki kryzys w Europie nastąpi na krótko przed jesienią i że tylko w razie wyasygnowania przez Amerykę 150 milionów dolarów, zdoła Europa wytrwać do wiosny 1921 r. Ten kredyt, udzielony w sposób rozumny, może być wytwórczości starego świata i doprowadzi go do równowagi.

Kwestya, wysuwająca się na plan pierwszy, jest oczywiście sprawa wyżywienia Europy, nad którą zawisł groźny znak zapytania. A zawisł głównie dlatego, że wskutek upadku produkcji rolnej w Europie, zwłaszcza zaś w krajach, będących maczelnym jej spichrzem, tj. w Polsce i Rosyi — cały ciężar dostawy zboża przesunął się na Amerykę. Jest rzeczą oczywistą, że wobec tak anormalnego ukształtowania się stosunków, nie może być mowy o powrocie do normalnego stanu w Europie pod względem aprowizacyjnym. Nie mogłoby o tem być nawet mowy w najkorzystniejszym wypadku, t. zn., gdyby Ameryka okazywała gotowość i możliwość całkowitego zaopatrywania Europy w zboże. Że tak nie jest, dowodzą choćby nawoływania Hoovera do pracy, celem wzmożenia produkcji rolnej i do oszczędności w konsumpcyi. Wynika z tego, że Ameryka nie zamierza zgolić w całości ciężaru wyżywienia Europy i wskazuje jej sposoby, do stanięcia jak najrychlej o własnych siłach. Nie zamierza zaś dlatego tamta półkula eksportować tak obrzymich ilości zboża do Europy — bo po prostu nie może. Produkcya rolna w Ameryce nie przedstawia się bowiem zgolić różowo. Oto, jak oświecila tę sprawę „Times“ londyński:

„Rząd Stanów Zjednoczonych — pisze dziennik angielski — pragnąc zbadać stan rolnictwa w swoim państwie, rozesał przez główną dyrekcję poczt ówierć miliona arkuszy z szeregiem zapytań do tyluż gmin rolniczych w kraju. Do pierwszych dni bieżącego miesiąca nadeszło już 40.000 odpowiedzi. Obrzymia ich większość świadczy o nastroju wśród rolników, którzy w komisji rolniczej senatu amerykańskiego scharakteryzowano jako „groźny dla przyszłości rolnictwa.“

Autorowie 50 proc. odpowiedzi zamierzają al-

bo ograniczyć produkcję na swych farmach albo ją całkiem opuścić. Skłania ich do tego fakt, że miasta ściągają dla siebie robotników pomocnych, obiecują im wyższe płace i krótszy dzień roboczy, niż na wsi, oraz wyzysk ze strony pośredników w handlu produktami rolnymi“.

Niewesołe horoskopy otwierają emuncyacje farmerów amerykańskich. Jeden z nich pisze:

„Bliższym jest już czas, gdy będziemy uprawiali tyle tylko zboża, ile sami potrzebujemy, a innym zostawimy staranie się o swoje potrzeby (sie!). Ołównie są winne związki górnicze, starające się przeforsować płace, jakie wcale się nie należą robotnikom“.

Inny znów farmer obawia się głodu, wobec tego, że wszystkie siły robocze wciekają do miast, a jeszcze inny donosi, że sam z rodziną obrabia farmę, mającą z górą 90 ha obszaru i że to samo czyni z konieczności znaczna część farmerów w stanie Missoury. „Obn życie płace w miastach, a wtedy robotnicy na wieś powrócą“.

„Wszyscy młodzi ludzie z naszych okolic wywedrowali do miast, gdzie znajdują wyższe płace i 8-godzinny dzień pracy“ — pisze jeden z dalszych zapytanych. „U nas, na farmach zostali tylko starcy“.

Wreszcie jeden z farmerów tak się wyraża: „My na farmach pracujemy, gdy tego zachodzi potrzeba, po 12 do 16 godzin na dobe. Robotnik zaś w mieście 6 do 8 godzin. Otrócz tego robotnik w mieście dostaje zapłatę dzienną 2 do 3 razy wyższą, niż na wsi“.

W Argentynie stwierdzono spadek produkcji rolnej wskutek tego, że hodowla bydła, w mare eksportu mięsa do Europy, okazała się zyskowniejsza. Według danych urzędu statystycznego w latach 1918-19 zajętych było pod uprawę pszenicy w Argentynie 6,870.000 ha, a pod uprawę owsa 1,206.000 ha, a w roku 1919-20 tylko 6.053.000 ha i 931.000 ha. Ponieważ zaś najlepsze pastwiska, położone są w okolicach, najczęściej nadających się pod uprawę zboża, przeto ceny dzierżawne gruntów, podniosły się w tym stopniu, iż to uprawa zaczyna się nie opłacać.

Posucha, panująca w sposób niebywały w ubiegłym roku w Australii, zmniejszyła znacznie zbiory pszenicy i wełny. Zaś w Nowej Zelandyi, głównym źródłem mleka skondensowanego dla Europy, spowodowała wielki ubytek tego artykułu. A że posucha bywa zwykłe w Australii przez kilka lat z rzędu, tedy to źródło aprowizacji europejskiej można uważać za wyschnięte.

Ze wszystkich tych faktów bje dla zniekanej wojny i przewrotami społecznymi Europy potężny imperatyw: pokoju i pracy. Wspomniany manifest sekcji gospodarczej, nakazujący największą oszczędność w produkcji wojennej, niedawne oświadczenie Ameryki, że żadnych zbrojeń kredytowym swym nie poprze i przytoczone oświadczenie prezydenta banku nowojorskiego, powinny być dla Europy aż nadto wyraźną wytyczną i wskazówką.

Nadzwyczajny dodatek drożyzniany emerytów.

Lwów, 6. marca.

Ustawa z 8. stycznia 1920 Dz. ust. Nr. 4, poz. 18, zmienia ustawę z 31. lipca 1919 Dz. p. p. Nr. 65 poz. 392 o przyznaniu cywilnym em. funkcyjnarjom państwowym, nauczycielom szkół średnich i wyższych, jakoteż wdowom i sierotom po nich nadzwyczajnego dodatku drożyznianego w ten sposób, że dodatek ten dla osób, pobierających emeryturę, względnie pensję wyżej 2000 kor. rocznie, wynosić ma 20 proc. Tem samym wszyscy emeryci i wdowy — a więc i pobierający tytułem pensyi zwyż 4000 kor. rocznie, a którzy od dodatku tego byli dotychczas wykluczeni, otrzymają teraz ten dodatek za czas od 1. lipca 1919.

Celem uzyskania tego dodatku winni interesowani emeryci wnieść do Dyrekcji skarbu (Odz. VIII) we Lwowie poświadczenie wymagane art. 5 lit. a) i lit. b) ustawy z 31. lipca 1919 Dz. p. p. Nr. 65 tej treści:

„Zwierzchność gminna (Magistrat) stwierdza,

że (imię, nazwisko i charakter służbowy) w czasie swej czynności służbowej nie odnosił się wrogo do narodowości polsk., oraz, że pobierając emeryturę wraz z dotychczasowymi dodatkami wyżej 4800 kor. rocznie, nie osiągał nadto z innych źródeł dochodu co najwyżej równego tej kwocie“.

Poświadczenie to, wolne od wszelkich opłat, wystawić ma Zwierzchność gminna stałego miejsca zamieszkania petenta, a potwierdzona ma być przez odnośne starostwo, względnie we Lwowie i Krakowie przez dyrekcję policyi. Wdowy, o ile pobierają pensję wraz z dodatkami na wychowanie dzieci i dotychczasowymi dodatkami drożyznianymi w kwocie wyższej, niż 4800 kor. rocznie, mają również wnieść wyżej wymienione poświadczenie, a co do ubocznego dochodu, natomiast nie potrzebują przedkładać poświadczenia co do lojalności ich zmarłych mężów.

Po wniesieniu tego poświadczenia otrzymają uprawnieni należności swe za pośrednictwem P.

K. O. za czas ubiegły naraz, w przyszłości zaś otrzymywać je będą zarem z ratami miesięcznymi pensją.

Kłopoty z rozdziałem płótna.

Chyba po ćwierć chustki do nosa. — Jak rozdzielić zapas płótna? — Płótno w pasku. — Tylko rodzinom, obciążonym dziećmi.

Lwów, 6. marca.

(mg) „Dla jednego za wiele — dla wszystkich za mało!” — powiedział Aleksander Wielki, wydając dzban z trudem zdobytej wody na piaszczystą pustyni. Mógłby powiedzieć podobnie Miejski Komitet rozdziału tekstyliów, otrzymawszy państwowy przydział płótna ze wskazówką, że ma z niego korzystać „cała ludność”. Gdyby chciano ściśle zastosować się do woli Warszawy, otrzymałby każdy mieszkaniec pół, a może ćwierć chustki do nosa, gdyż transport miał zawierać 70.000 metrów, a w każdej sztuce płótna okazał się znaczny niedobór, tak, że Miejski Zakład odzieżowy ponosi stratę finansową.

Trudno jednak w czasach obecnych zdobyć się na wspomniany, lecz niepraktyczny gest wielkiego Macedończyka. To też długi już czas przemyślał Komitet rozdziału nad problemem, w jaki sposób podzielić owo płótno między „całą ludność”. Miejski Zakład odzieżowy rozpoczął sprzedaż w wolnym handlu i sprzedał już 31.000 metrów. Okazały się jednak nadużycia, uprawiane przez zawodowych „ogoniarzy”, którzy, stając do ogonka odzieżowego, sprytnie tajemnymi metodami, zdobywają większą ilość materiału, by go sprzedać w pasku.

„Po długiej dyskusji, prowadzonej wczoraj na posiedzeniu Komitetu pod przewodnictwem wicepr. Obrtka, uchwalono zwrócić się do Rządu o dalszy przydział, gdyż dostarczony transport nie odpowiada potrzebom ludności. Niewielki pozostały ze sprzedaży zapas postanowiono przydzielić organizacjom zawodowym do rozsprzedaży tylko rodzinom, obciążonym więcej, niż czworgiem dzieci.

Z DNIA.

CZYSTOŚĆ JĘZYKA.

Skarzył się pan Damazy
Znany lingwista we Lwowie,
Ze w naszej rozmowie
Co krok spotyka wyrazy,
Z obcego słownika

Psując czystość języka.
A przecież to nie jest sztuka
I trud nie tak olbrzymi
Zastąpić je polskimi.
Gdy się dobrze poszuka.
Polskim jest wyraz: lekarz,
Pies, kobieta lub złodziej,
Ale z obcego pochodzi
Na przykład słowo: aptekarz.
Miast z niemieckiego brać
To co się tylko czepi
Czyż nie byłoby lepiej
Kłębąc prozkiem go zwać.
Ze słów litanii długiej
Weźmy znów przykład drugi:
Fryzyer i perukarz
Przecież to obce słowa.
Ale od czego głowa
Jeśli trochę poszukasz
Znajdziesz dwa polskie wyrazy
Czyste i bez skazy
Jak panna, dziecko lub wyjec:
Kędziornik i łysokryjlec.
Nemo.

Z życia Tarnowa.

Wiec P. P. S. D. — Stosunki aprowizacyjne Tarnowa. — Wysłanie delegacji do Belwederu.

(Korespondencya „Gazety Porannej”).

Tarnów, w marcu.

22. lutego odbył się tu liczny

wiec, zwołany przez P. P. S. D.

Po referacie dr. Bobrowskiego, posła z tut. okręgu i po licznych mowach uchwalono znane rezolucje za pokojem.

W czasie dyskusji wystąpił agitator z polskiego Związku robotniczego z mową agitacyjną, za co dostał ciętą odprawę przez jednego z mówców, nienależącego do P. P. S. D.

Na wiecu dyskutowano i nad wewnętrznym położeniem Polski, przyczem pomuszono ogromnie, aprowizacyjne braki miasta Tarnowa i winę przypisywano jednostkom politycznym, które rejdowały i u nas i na terenie warszawskim.

Położenie ludności miejskiej jest katastrofalne, a na dowód przytaczamy kilka cen taryfowych i tak: kilogram masła 100 kor. lub 100 marek, kłz. smalcu 60 kor. (w ostatnich czasach brak go jednak zupełnie, gdyż rzeźnicy znowu strajkują), kłz. chleba 25 kor., kłz. wieprzowiny 30 kor., jajo 2 kor., za litr mleka ośmielają się żądać 9 kor. Krawcy szwecy podnieśli ceny o 50 proc., kawa, herbata

droższa, kasza o 8 kor. podróżna itd., ceny dochodzą do absurdu, to też wszyscy ci, którzy mają dochody stałe, nie są w stanie wyżyć.

Rząd lekceważy sytuację u nas, a lud zaczyna sam sekwestr przeprowadzać, co miało miejsce 23., w poniedziałek.

W sąsiednim powiecie w Orzybowie trochę lepiej przedstawia się sytuacja aprowizacyjna ale w administracji panuje chaos, bo polityczne partie chcą wywierać nacisk na urząd administracyjny. To właśnie skłoniło obywateli do wysłania delegacji do Belwederu.

Delegacja taka wsiadła w Tarnowie 23. zm. do pociągu pospiesznego Lwów-Warszawa, mając już uproszoną audyencyę u Naczelnika państwa.

Z życia wsi poruszamy dwie sprawy, a mianowicie, 1) z powiatu tut. wybrało się już kilka rodzin do Poznańskiego, kupując grunta po niemieckich kolonistach, 2) zarząd dóbr ks. Sanguszkowej zamierza parcelować jeden folwark i wszystkie kawałki ziemi, wciskające się w grunta chłopskie, sprzedać z wolnej ręki.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 6. marca.

UKRAIŃSKA MISJA DYPLMATYCZNA U PAPIEŻA.

(zet.) „Wpered” donosi z Rzymu: Papież przyjął na audyencyi reprezentantów ukraińskiej misji dyplmatycznej we Włoszech. Ojciec św. jest znakomicie poinformowany o sprawie ukraińskiej i bardzo przychylnie odnosi się do ukraińskiego ruchu wyzwolenieckiego.

„ZWIĄZEK PAŃSTWOWOŚCI UKRAIŃSKIEJ”.

Wedle informacji „Wperedu” — we Wiedniu zorganizował się „Sojuz państwowości ukraińskiej”, którego stały komitet zostanie niebawem wybrany

NARADY REWOLUCYONISTÓW UKRAIŃSK.

Przez przeciąg pięciu dni — jak donosi „Wola” — odbywały się w Pradze narady ukraińskich socjal-rewolucyonistów.

DYGNITARZE RUSCY PODRÓŻUJĄ.

Wiedeńska „Wola” donosi, że nad modry Dunaj przybyli: b. minister poczt Paływoda, żona a-tamana Petlury z dzieckiem, prof. Szwec, leader „sanostijników” Makarenko, naczelnik kancelaryi Oonksa i Mikołaj Szrag.

EIRA HELLBERG.

PŁONĄCY OKRĘT.

(Ze szwedzkiego).

(Ciąg dalszy.)

Malesford wyszedł na pokład i oparł się o rebe. Tam, w północce, morze szumiało i buczało, gwizdało, ryczało i szalało, wycie wichru, nito śmiech szyderczy, smagało powietrze. Żywioty chełpiły się swą siłą: morze swym ogromem, olbrzymim zwałem wód i tajemniczą głębią; wicher swą potęgą, rosnącą jeszcze na tych pustych dalach bez końca, dzięki której z zupełną łatwością mógł tłący ogieniek rozdmuchać w morze płomieni.

Garść ludzi, pare tysięcy dusz, bezbronnych, zgubionych w czarnej nocy, na wzdętych falach. Dzieło zniszczenia, dokonane w ciągu kilku niedługich godzin — i odmet znowu weźmie daninę.

Boże! A tam, przy telefonie siedział człowiek i stukał, stukał: stuk, stuk, stuk! Pomocy, pomocy, pomocy! A to orędzie szło śmiało w tę otchłań, w tę ryczącą, groźną, dziką noc, a dosięgało tylko ich samych — „Imperato”, na którym tożna kogoś, skazanego na śmierć, nasłuchiwała bezprzytomnie.

Przed nimi, w nieznacznej odległości, płynął wielki statek, którego telegrafista spał — spał w chwili, w której on jeden tylko mógł dać ocalenie.

Malesford znowu pobiegł na stację. Spo-

strzegł, że Emerson zerwał się nagle i chwycił za klucz aparatu.

— Proszę mi koniecznie, bym spróbował zawiadomić „Tabana”.

Stuk! Trzy krótkie, trzy długie, trzy krótkie stuknięcia. S. O. S. — S O S — T B N — S O S — S O S — T B N — S O S — S O S.

Telegrafista opadł z powrotem na krzesło, wyczerpany do cna.

— Śpi. A przed czterema godzinami opowiadał mi, co jadł na kolacyę! Tort agrestowy z bitym kremem. I że oni tam w drugiej klasie mają kelnerkę, która jest stołka.

Emerson zaśmiał się. Był bledy z wyczerpania, żrenice jego rozszerzały się.

Lord Malesford odszedł. Na dolnym pokładzie spotkał Dolemana. Razem udali się do salonu. Pani Anstruther zairzała im z niemym pytaniem w oczy i wyczytała w nich odpowiedź.

— „Tabana” jest jedynym ich ratunkiem — powiedziała dziwnie spokojnym, pogodnym głosem. — A telegrafista „Tabany” śpi?

Malesford skinął głową.

— A telegraf bez drutu nie woła nikogo do aparatu, tak, jak telefon? O depeszy dowiaduje się dopiero, mając słuchawki na uszach?

Malesford skinął po raz wtóry.

— W takim razie ja przywołam tego człowieka.

Wstała, a na cichy, zniewalający dźwięk jej głosu, znikła wszelka rozmowa.

— Musimy sprawić, by telegrafista „Tabany” przyszedł do aparatu i nałożył słuchawki — rze-

klę. — Musimy go tam posłać. Musimy się modlić.

Tak zaś wielka była moc, płynąca z jej przekonania, że już w następnej chwili wszyscy obecni w salonie klęczeli tak, jak się to czyni w kościołach angielskich. Lini cisnęli się ku drzwom, a Malesford spostrzegł ze zdumieniem, że na żądanej twarzy niema drwiącego wyrazu. Postal chwilę, nasłuchując głosu pani Anstruther, wymawiającej słowa, pełne zwycięskiej mocy, wnikliwe i gorące. I jego ogarnął nastrój, który w modlących się uderzał, jak wezbrona fala. Oddał się cichym krzykom. Na pokładzie stał Doleman, zagłądając przez okna do salonu.

— Biedna kobieta — rzekł — biedna opętana!

Dlaczego opętana? — zawołał gwałtownie Malesford. — Dlaczegoż nie moglibyśmy obudzić śpiącego, skoro my sami tu zbudziłyśmy się wszyscy wskutek niebezpieczeństwa, grożącego naszym?

Doleman patrzył nań przez chwilę zdumiony.

— Być może, że zdarza się to raz na tysiąc wypadków. Bo gdyby tu było możliwe, dlaczego ci nieszczęśliwcy z „Teutonica” nie wywołałiby kogoś na pokład „Tabany”, tak, jak nas, albo, jak my ich?

— Może nie był, nikogo z „Tabany” przy aparacie odbiorczym szóstego znisztu — odpart Malesford.

— Ależ to nonsens — odrzekł Doleman, raczej szczerze, niż uprzejmie

(Dok. nast.)

PROBLEM UKRAIŃSKI A MOCARSTWA.

„Woła” donosi, że prof. dr. Stefan Rudnycki ukończył książkę p. n. „Problem ukraiński i wielkie mocarstwa świata”. Na 20 arkuszach druku mieści książka: dokładny przegląd ukraińskiego terytorium narodowego, rozważa istotę sprawy ukraińskiego państwa narodowego i oświetla stosunek do tej kwestji politycznych i ekonomicznych interesów wielkich państw na wschodzie Europy i w północnej Azji. Specjalną uwagę poświęcono politycznej, ekonomicznej i komunikacyjnej ekspansji wielkich państw na wschodzie, o ile pozostaje ona w związku z bytem lub niebytem państwowości ukraińskiej.

PRASA RUSKA W WIEDNIU.

Jak donosi „Wpered” w najbliższym czasie mają ukazać się w Wiedniu następujące pisma ruskie: „Na peredni” (Petrusowskiej orientacji), „Smoch” (pismo humorystyczne), „Nowa Doba” (komunistyczna) i „Czerwony Prapor” (komunistyczny). „Borotba” Wityka zawiesiła swoje wydawnictwo.

A zatem aż dwa pisma komunistyczne będą orzeczane przez Rusinów z Wiednia do Małopolski via Węgry i „Ruska krajnie!”

Z obrad sejmowych.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.). (PAT.). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło odczytywaniem interpelacji, następnie arcyb. Teodorowicz odparł zarzuty, podniesione przeciwko episkopatowi polskiemu.

Porządek dzienny rozpoczęła sprawa podwyższenia

dotatku drożyznianego dla emerytów, wdów i sierót

Do nich: ma on wynosić 40—50 procent pobieranych dotąd emerytur stosownie do tego, czy według ustawy austr. pobierali mniej 400 koron lub więcej aż do 2000 koron, a według ustawy rosyjskiej do 2000 marek, względnie ponad 2000 marek. Sprawozdawca p. Godek uzasadnia rezolucję, wzywającą Rząd do wyrównania szkód, wynikłych z refacji marek do korony emerytów i przedłożenia wniosku, wprowadzającego odrębny wymiar dotatków drożyznianych dla sierót ze specjalnym uwzględnieniem emerytowanych nauczycieli i nauczycielek oraz dla wdów i sierót po nich, podwyższając normę wypłat w stosunku do pobieranej ostatnio przez męża płacy, względnie emerytury, tudzież do wstawienia do budżetu odpowiedniego funduszu zapomogowego dla wysłużonych nauczycieli i nauczycielek prywatnych szkół elementarnych i średnich.

Po dyskusji, w której zabierali głos p. Smulikowski, p. ks. Dachowski, p. Tabaczyński, wice-minister skarbu Schfeld, ks. Madej i sprawozdawca Godek odczytano wszystkie poprawki i przyjęto ustawę w drugim czytaniu. Potem przyjęto rezolucję komisji i pp. Smulikowskiego, Tabaczyńskiego i Dachowskiego, wreszcie przyjęto ustawę w trzecim czytaniu.

Poseł Rząd referował sprawę wniosku ks. Lutostawskiego, dotyczącego

rachunków z funduszy państwowych

z czasów przed 1 stycznia 1919. Mówca zwraca uwagę, że w bieżącym okresie zaledwie 5 Ministerstw przedłożyło wykazy swoich rachunków, wobec czego domaga się od Rządu, aby poczynił odpowiednie kroki i wplywał na zamknięcia i złożenia zalegających rachunków do końca bieżącego roku. W drugiej rezolucji domagał się p. Rząd kontroli funduszu wszystkich urzędów w Polsce, które dotąd nie złożyły rachunków ze swej działalności.

P. Hegersberger, prezes najwyższej Izby kontroli państwowej uskarża się, że najwyższa Izba kontroli pozbawiona jest wszelkiej egzekutywy i wykazuje, że co do rachunków za czas od listopada 1918 do 1 lipca 1919 Rząd ma prawo żądać wszelkich wyjaśnień należącego sprawozdania. W sprawie rachunków za czas od 1 lipca niema formalnej podstawy do czynienia władzom rządowym zarzutu zwłoki.

P. Stapiński żąda, aby także polska komisja likwidacyjna zdążyła rachunek ze swej działalności. Po wyczerpaniu dyskusji zabiera głos poseł

Rząd i wnosi poprawkę, obejmującą żądanie kontroli także nad Wydziałem kraj. i komisją likwidacyjną w Krakowie. P. ks. Lutostawski domaga się, aby szczególniejszemu badaniu poddać ten okres, który miał charakter prawidłowego rządu, a więc okres rządów p. Moraczewskiego. P. Moraczewski zgadza się na to z warunkiem, aby rozszerzyć kontrolę także na fundusze Legionu wschodniego. Ks. Lutostawski wnosi, ażeby kontrola objąć i fundusze N. K. N.. Tym wnioskiem sprzeciwia się referent. Izba w głosowaniu przyjęła wniosek ks. Lutostawskiego, aby sprawę odesłać do komisji z tem, iżby w najkrótszym czasie wystąpiła na plenum z nowym sprawozdaniem.

Z kolei Izba zastanawiała się nad sítawą udzielenia przez Rząd gwarancji państwowej do wysokości 10.000.000 marek dla centrali współdzielczych stowarzyszeń rolniczo-handlowych w Warszawie. Izba uchwaliła odesłać sprawę do komisji aprobowacyjnej.

Następny 5 punkt porządku dziennego, tj. sprawa utworzenia

dotatecznej ilości kas dla wymiany waluty

referował p. Osiecki, popierając wnioski komisji.

P. Wojtaliński wykazuje, że P. K. K. P. już zupełnie skostniała i wnosi rezolucję, domagającą się stworzenia osobnego Banku polskiego, któryby zastąpił obecną działalność P. K. K. P. Po przemówieniach pp. Stapińskiego, Osieckiego i Wojtalińskiego Izba uchwaliła rezolucję komisji oraz rezolucję p. Wojtalińskiego, domagającą się przedłożenia projektu statutu Banku polskiego. Inne rezolucje tegoż posła w sprawie rozporządzenia dotyczącego wymiany koron na marki, odesłano do komisji.

Przystąpiono do sprawy wprowadzenia specjalnego podatku na rzecz Czerwonego Krzyża.

Sprawozdawca p. Osiecki przedkłada rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o wprowadzeniu takiego podatku. Izba rezolucję przyjmuje.

Z kolei omawiano sprawę rozszerzenia prawa komasacji dla miasta Przasnycy.

W końcu przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego, tj. do sprawozdania komisji wybranej dla zbadania więzień i obozów koncentracyjnych. P. Tabaczyński przedstawia przykre położenie więźniów i jeńców, domaga się

gruntownej sanacji stosunków

i kończy swe przemówienie szeregiem wniosków, zdążających do zupełnej zmiany oplakanych w tym względzie stosunków.

P. Pużak, jako drugi referent potwierdza powyższe przykłady zaniedbanie ze strony władz wojskowych sprawy więźniów i internowanych. Mówca stawia szereg wniosków i rezolucji zmierzających do poprawy niebywałych wprost stosunków.

Minister sprawiedliwości Hebdziński stwierdza, że niektóre z zarzutów odnoszą się do więzień cywilnych i pod tym względem ministerstwo mimo trudnych warunków w jakich się obecnie pracuje, dąży do poprawy stosunków co już pod niejednym względem nastąpiło. Minister wnosi odesłanie sprawy do komisji celem specjalnego jej zbadania. P. Stanisław Grabski wnosi odesłanie sprawy do komisji prawniczej i wojskowej. Izba ten wniosek uchwaliła. Po załatwieniu kilku jeszcze wniosków nagłych, posiedzenie odroczone do wtorku.

Rząd uruchomi przemysł budowlany.

Oświadczenie wiceministra p. Dudka.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m) Wiceminister robót publicznych p. Dudek w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że poczynił wszelkie kroki celem uruchomienia przemysłu budowlanego. Podczas wojny zniszczono na terenie b. Kongresówki 8 milionów metrów kwadr. drzewa budulcowego, 1300 milionów cegieł, 248 tysięcy ton wapna, 20 tysięcy ton cementu, 10 tys. ton gipsu, 66 milionów dachówek, 393 milionów sztuk gontów, 3 miliony metrów kw. papy oraz 27 tys. ton gwoździ. Te olbrzymie ilości materiałów budowlanych musiny wytworzyć

jest więc rzeczą jasną, że niema dziś żadnej gałęzi przemysłu budowlanego, któraby przedstawiła ryzyko. Komisja ekonomiczna rady ministrów uchwaliła przeznaczyć potrzebne ilości węgla dla zakładów budowlanych. Potrzeby przemysłu budowlanego zaspokojone będą bezpośrednio po zaspokojeniu potrzeb wojskowości i kolei. Rząd przeznaczy kredyty dla przedsiębiorstw budowlanych, a że drzewa w kraju jest podostatkiem tak samo, jak i sił fizycznych, przeto nie stoi na przeszkodzie do wznowienia ruchu budowlanego.

Stosunek wojska do ludności cywilnej

pozostawia wiele do życzenia!

Stwierdza to w rozkazie wiceminister wojny gen. Sosnkowski.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m) Wiceminister wojny gen. Sosnkowski ogłosił rozkaz, w którym stwierdza, że stosunek wojskowych do ludności cywilnej pozostawia wiele do życzenia. Ciagle jeszcze żołnierz uważa się za coś wyższego ponad ogół obywateli i

odsuwa się od społeczeństwa przez swoje nietaktowne zachowanie się na ulicach. Ciagle skargi ludności cywilnej napływają na wojskowych. Należy tedy stwierdzić, że wojsko poza służbą stoi na równi ze wszystkimi obywatelami i niema żadnych uprzywilejowanych praw.

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY B. KRÓLESTWA.

Warszawa, 5 marca.

(PAT.). W sprawie podziału administracyjnego b. Królestwa Polskiego na mocy tymczasowej ustawy z dnia 2 sierpnia 1919, wydział prasowy Ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje: Obszar b. Królestwa Polskiego podzielony jest na 5 województw: Białostockie, Lubelskie, Warszawskie, Łódzkie i Kieleckie, a te na powiaty.

Każdy urząd wojewódzki oprócz kancelaryi głównej, składa się z następujących departamentów: prezydyjnego, administracyjnego, samorządowego, zdrowia publicznego, aprobowacyjnego, rolnictwa i weterynaryjnego, przemysłowego, pracy i opieki społecznej, oraz okręgowej dyrekcji robót publicznych. Na razie funkcjonują tylko 3 pierwsze departamenty, obejmujące całokształt spraw administracyjno-politycznych, reszta z wymienionych wyżej departamentów, jest w stanie organizacyjny. Do zakresu działania urzędów wojew-

wodzich nie należą sprawy administracyjno-sądowej, skarbowej, szkolnej, wojskowej, kolejowej, pocztowo-telegraficznej oraz sprawy, zastrzeżone kompetencji urzędów ziemskich.

O INTERWENCYJE RZĄDU.

Warszawa, 5 marca.

(PAT.) „Kuryer Poranny” podaje w sprawie grzącego rzekomo w Warszawie strajku powszechnego, że do Sejmu zgłosiła się wczoraj delegacja związków zawodowych, gdzie odbyła naradę z posłami socjalistycznymi Barlickim i Żulawskim. Delegaci oświadczyli, że obecne strajki mają charakter wyłącznie ekonomiczny. Następnie delegacja udała się do prez. min. Skubskiego, prosząc o interwencję rządu w sprawie trwającego bezrobocia. Minister pracy udzielił ma dzień zwizkom zawodowym konkretnej odpowiedzi.

P. SOKAL KONSULEM W LONDYNIE.

Warszawa, 5. marca.
(Telef.) (m). Jak słycać, należy oczekiwać

nomnacji szefa sekcji w min. pracy p. Sokala na konsula w Londynie, z powodu jego stanowiska na konferencji w Waszyngtonie.

MISYA LITEWSKA WYJECHAŁA DO ROSYI

Kowno, 5 marca.

(Telef.) (r) W połowie lutego wyjechała do Rosyi litewska misja Czerwonego Krzyża w sprawie wymiany jeńców zakładników.

Bolszewicy ponowili ataki na odcinku poleskim.**Komunikat Sztabu generalnego.**

Warszawa, 5. marca.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Atak nieprzyjacielski w okolicy jeziora Waron został odparty. Na odcinku poleskim ataki bolszewickie ponowily się, przyczem stwierdzono udział nowej

157 dywizji bolszewickiej. W kilku miejscowościach oddziały nasze przeszły do kontrakcji. **FRONT WOŁYŃSKI I POLIOLSKI:** Obustronna akcja wywiadowcza.

Kuliski.

Armia Denikina zupełnie zniszczona!**Wpadła w zasadzkę bolszewicką.**

Wiedeń, 5 marca.

(PAT.) BK. z Amsterdamu. Dzienniki angielskie potwierdzają relacje o **zupelnym zniszczeniu armii Denikina**, która wedle doniesienia Reutersa wpadła w zasadzkę.

Pamiętnik Hindenburga ukaza się 9 bm. w handlu księgarskim w Niemczech i za granicą pod tytułem „Erinnerungen aus meinem Leben“, w trzech tomach.

Mikołaj Mikołajewicz w Rzymie.

Split, 5 marca.

(PAT.) (Połudn. Słow. Buro prasowe). Dzienniki włoskie podają, że b. generalissimus rosyjski W. s. Mikołaj Mikołajewicz przybył do Rzymu w najściślejszym incognito.

misja, która śledzi agitacje bolszewickie w Stanach Zjedn. oświadcza, że sowiecy rosyjskie udzieliły bolszewikom amerykańskim dyrektywy celem wywołania rewolucji w Stanach Zjedn. W Rydze zaarrestowano kuryera bolszewickiego, który był w drodze z Moskwy do Stanów Zjedn. i znaleziono przy nim diamenty wartości 3 milionów rubli, które miał sprzedać w Stanach Zjedn. na cele agitacji.

Dyamenty na agitację bolszewicką.

Wiedeń, 5 marca.

(PAT.) (Tel. Kom. z Waszyngtonu) Ko-

**Warunkiem nawiązania stosunków handlowych —
uznanie rządu sowieckiego!****Żąda tego zupełnie stanowczo Litwinowie!**

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m) Jaskrawa ilustracja do argumentacji L. George'a, że ententa może nawiązać stosunki handlowe z Rosją bez uznania rządu bolszewickiego i bez konieczności wejścia z nim w stosunki dyplomatyczne, jest odpowiedź, jaką

otrzymały od Litwinów duńskie sfery handlowe, pragnące nawiązać handel zamenny z Rosją. Litwinowie oświadczyli, że między Danią a kooperatywami rosyjskimi nie będzie możliwy żaden układ handlowy, dopóki Danią nie uzna rządu bolszewickiego i jego reprezentantów dyplomatycznych.

Krotkie pytanie pod adresem rządu.

Warszawa, 5 marca.

(Telef.) (m.) Na sejmowej komisji spraw zagranicznych uchwalono zaprowadzić stałe tak zw. krotkie pytania pod adresem rządu i prezesa komisji. Pierwszym pytaniem była interpelacja pp. Rataja i Roseta, czy znany list p. Piltza do ministra Benesa, jest zgodny z tendencjami Rządu Polskiego. Z powodu nieobecności ministra Patka odpowiedź na to pytanie nie dano. Następnie wywiązała się długa dyskusja w sprawie przeznaczenia komunikatu komisji przez p. Grabskiego. P. Daszyński zapytał dlaczego w komunikacie użyto słów „całego narodu rosyjskiego“ — kiedy minister Patek w obecności wszystkich posłów usunął wyraz „całego“ P. Grabski odrzekł na to, że odpowiedzialność za treść komunikatu ponosi on razem z prezesem ministrów i ministrem Patkiem. Elastyczna redakcja komunikatu miała na celu zastrzeżenie rządowi wszelkiej swobody ruchu przy przesłaniu odpowiedzi na notę sowiecką. Ponieważ komisja uchwalila odbywać posiedzenia każdej srody, dalszy ciąg dysusji w tej sprawie odbędzie się 10 bm. Komisja ucwalała wybrać specjalną subkomisję dla spraw plebiscytowych.

Charge des affaires Sillonbegel. Ze strony polskiej oprócz ministra spraw zagran. minister przemysłu i handlu, wyznaczeni przez ministra spraw zagran. urzędnicy tegoż ministerstwa oraz przedstawiciele naczelnego dowództwa Obrady były poświęcone ogólnemu omówieniu zasadniczych podstaw ewentualnych ro-owań z rządem sowieckim. Dalsze prace zostały przeniesione do specjalnych podkomisji.

**SPECYALNA DELEGACJA RUMUŃSKA
ZJEJŻDZA DO WARSZAWY.**

Warszawa, 5 marca.

(PAT.) „Kuryer Warszawski“ donosi, że poseł rumuński p. Loreescu otrzymał tymczasowe upoważnienie reprezentowania Rumunii na konferencji w Warszawie. Od przebiegu obrad p. Loreescu z rządem polskim zależeć będzie, czy do Warszawy przybędzie specjalna delegacja rumuńska.

DELEGACJA LOTEWSKA PRZYJEJŻDZA DZIŚ.

Warszawa, 5 marca.

(PAT.) Lotewskie biuro informacyjne w Warszawie komunikuje: Lotewska delegacja w Polsce otrzymała dnia 4 bm. depeszę zawiadomieniem, że delegacja lotewska, w skład której wchodzi wiceminister spraw wewnętrznych Kieranis, wiceminister spraw wojskowych pułk. Ledninsch i dyrektor departamentu polityczno-dyplomatycznego min. spraw zagran. Seja, wyjedzie dnia 3 bm. z Rygi do Warszawy. Przyjazdu lotewskiej delegacji pokojowej spodziewają się w Warszawie w piątek lub sobotę.

Narady polsko-fińskie.

Warszawa 5. marca.

(PAT.) We czwartek 4. bm. o godz. 5-tej popoł. odbyła się pod przewodnictwem ministra spraw zagran. pierwsza narada z przybyłymi do Warszawy delegatami rządu fińskiego. W naradzie tej brał udział ze strony Finlandyi: minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Ehrstrom, sekretarz min. spraw zagran. Astrem oraz

**WŁOCHY UZNAŁY NIEPODLEGŁOŚĆ
LITWY?**

Kowno, 5 marca.

(Telef.) (fr) „Lietuve“ donosi, że Włochy miały uznać niepodległość Litwy. Poseł włoski wyjechał na Litwę.

**O NIEPODLEGŁOŚĆ KRESÓW ODERWANYCH
OD LITWY.**

Wilno, 5 marca.

(Telef.) (r) Organ narodowo-litewski „Echo Litwy“ donosi, że w Szwajcaryi zorganizował się komitet, którego zadaniem jest staranie się o uznanie niepodległości krajów, oderwanych od Rosyi. Pierwszym czynem komitetu było zwołanie wielkiego wiecu w sprawie litewskiej.

GRABIEŻCA POLITYKA NIEMCÓW NA LITWIE

Wilno, 5 marca.

(Telef.) (r) „Echo Litwy“ pisze w korespondencji z Klaipedy, że stamtąd wywozi się do Niemiec w znacznej ilości towary i produkty rolnicze. Za wywiezione towary Niemcy nie posyłają. To samo dzieje się w okręgu Tyłży. Mieszkańcy tych okręgów protestują przeciw grabieżcej polityce Niemców.

NADESŁANE.**REPERTUAR KINOTEATRÓW:**

MARYSIENKA (pl. Smolki 1. 5.)

„KSIEGA ESTERY“
historyczno-biblijny dramat w 6 częściach.

KOPERNIK (ul. Kopernika 9.)

„STREFA ŚMIERCI“
dramat Flammariona w 6 aktach. 20854

PASAŻ (Pasaż Mikolascha)

„KSIEGA ESTERY“
historyczno-biblijny dramat w 6 częściach.

„APOLLO“
Jesz ze tylko w sobotę
i niedziele!!!
Największa 5-akt. sensacyjna
**TRAGEDYA
MIKOŁAJA II.**
TAJEMNICE PETERSBURGA
Osoby: Car Mikołaj II., Lenin, Azef,
agent ochrony, Baron Frederika, Hr.
Tolstoj, Pop Gapon. tłum. wojsko,
żandarmi, świt i rodzina carska. 20348

„KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ!
NIECH PALI TYLKO
TUTKI BIBULKI CYGARETOWE
„NIL“

Rokowania polsko-niem. przejdą w ton ostrzejszy.

Wiedeń, 5. marca.

(Telef.) (fr.) „Der Abend“ donosi z Berlina, że komisja główna zgromadzenia narodowego obradowała nie tylko nad kwestyą stosunku Niemiec do Rosji, ale także i nad sprawą stosunku do Polski. Ujawniło się rozgoryczenie szczególnie ze względu

na Polskę, a to w kwestyi ruchu transitoowego do Prus Wschodnich. Omawiano także wyniki rokowań niemieckiej komisji kolejowej w Warszawie. Należy oczekiwać, że Niemcy w dalszych rokowaniach z Polską przejdą w ton ostrzejszy, niż dotychczas.

NIEMCY DEMENTUJĄ.

Morawska Ostrawa, 5. marca.

(PAT.) Niemiecka delegacja plehiscytowa w Cieszynie zaprzecza doniesieniu „Dziennika Cieszyńskiego“, jakoby przedstawiciele jedności niemieckiej na Śląsku na posiedzeniu u prezydenta ministrów w Pradze zawarli układ, mocą którego Niemcy w Cieszyńskim mają głosować na rzecz Czechów, a Czesi na Górnym Śląsku na rzecz Niemców.

CO OBIECAŁ P. WITON DELEGACJI GÓRNIKÓW POLSKICH.

Cieszyn, 5. marca.

(PAT.) Dzisiejszy „Dziennik Cieszyński“ donosi: Wczoraj przyjął członek komisji alianckiej p. Wilton deputację górników z p. Tellerem na czele. P. Teller przedstawił sytuację w Zagłębiu, ruzi robotników polskich, zarządzane przez Czechów w Zagłębiu ostrawskim i inne prześladowania, co niesłychanie wzburzyło robotników na całym Śląsku.

W odpowiedzi na przemówienie p. Tellera, oraz innych delegatów, oświadczył p. Wilton, że szczerze się oburza, iż po stronie czeskiej rozpoczęto ruzi robotnicze, które wywołały obecnie po stronie polskiej politykę odwetową; należy dążyć do uspokojenia mas robotniczych. W tym względzie prosił o pomoc i poparcie ze strony organizacyi, zapewniając, że dążeniem komisji będzie zapewnienie zupełnego bezpieczeństwa każdemu obywatelowi. Zandarmerya będzie usunięta, skoro tyle skarg na nią się podnosi. Nad tą sprawą obradować będzie komisja na najbliższym posiedzeniu. Dziś zapewnić można delegatów, że postępować będzie energicznie, by przywrócić ład i porządek w kraju. Te zapewnienia p. Wiltona sprawiły najlepsze wrażenie na delegatach i niewątpliwie, jeśli takie zarządzenia zostaną wprowadzone, to wpłyną one uspokajająco na wzburzone umysły robotników polskich.

Włochy i Anglia żądają rewizyi warunków pok. węg.!

Francya sprzeciwia się temu żądaniu!

Wiedeń, 5. marca.

(PAT.) „ECHO de Paris“ donosi z Londynu, że Nitti żądał wczoraj rewizyi warunków pokojowych, przedłożonych Węgom, przyczem zwraca

uwagę na to, że wedle projektu 3 miliony Węgrów przejdą pod panowanie Rumunii, Serbii i Czechosłowacyi. Nitti zażądał, aby p. zostawiono przy Węgrzech obszary zamieszkałe przez Węgrów. L.

Rada Najwyższa przenosi się do Rzymu!

Zamierza wydać manifest gospodarczy.

Wiedeń, 5. marca.

(PAT.) (B. K. z Paryża). Londyńskie obrady Rady najwyższej zostały ukończone. Nitti odjeżdża jutro do Włoch, przyczem w drodze zatrzyma się w Paryżu. Najbliższe posiedzenie rady odbędzie się w Rzymie. Na pierwszym planie obrad znajdują się decyzje natury finansowej i gospodarczej, które będą załatwione we formie manifestu. Manifest ten będzie ogłoszony po uzyskaniu aprobaty ze strony Milleranda. Manifest jest obszerny i składa się z dwóch części: pierwsza jego część zajmuje się wskazaniem ogólnymi pod adresem państw europejskich i posiada charakter historyczno-polityczny, część druga rozważa poszczególne kwestye finansowe i gospodarcze i podaje dokładne decyzje w kwestyach monetarnych, kursów wekslowych, transportów itp.

Wiedeń, 5. marca.

(PAT.) (B. K. z Paryża). Londyńscy korespondenci pism francuskich donoszą o treści manifestu co następuje:

Pierwsza część manifestu polega na dostarczeniu Niemcom większej ilości surowców. Koalicja ma współdziałać przy odbudowie Niemiec, ponieważ odbudowa ta ma ważne znaczenie dla Europy. Odbudowa zniszczonych okolic Belgii i Francji ma być uważaną za kwestyę międzynarodową, a nie narodową. Koalicja weźmie udział w tej odbudowie. Równowaga gospodarcza Euro-

py nie będzie mogła być przywróconą tak długo, dopóki Niemcy i Francya nie będą mogły podjąć na nowo życia gospodarczego, jakie miały przed wojną. Najważniejsze decyzje drugiej części manifestu są następujące: Powrót do bezpośredniej wymiany towarów w tych krajach, w których waluta jest zupełnie zdeorganizowaną, utworzenie wspólnych podstaw finansowych dla nowych państw europejskich, utworzonych przez konferencję paryską, międzykoalicyjne zarządzenia celem stabilizacyi kursów papierów przemysłowych, a wreszcie wskazówki w sprawie wyzyskania sił wyodnych. Korespondenci podają, że wyciąg powyższy jest tylko słabym obrazem dzieła, zakrojonego na szerszą skalę, które przeznaczone jest, by wywołać bezpośredni spadek cen i umożliwić nowy rozwój życia umysłowego i gospodarczego w Europie.

Wiedeń, 5. marca.

(PAT.) (B. K. z Paryża). Rada najwyższa, która obradowała w Londynie od 12 lutego br. odbyła wczoraj wieczorem swoje ostatnie posiedzenie londyńskie i postanowiła wyjechać do Rzymu, gdzie odbędzie się dalszy ciąg obrad. Konferencja londyńska pod nazwą konferencyi ministrów spraw zagranicznych, będzie dalej obradowała w Londynie i zajmie się traktatem pokojowym z Turcyą.

GEORGE PRZYŁĄCZYŁ SIĘ DO PROPOZYCYI NITTI'EGO.

Wiedeń, 5. marca.

(PAT.) Tel. Komp. z Londynu: „Times“ donosi, że Rada najwyższa na ostatnim posiedzeniu zajmowała się przeważnie kwestyą węgierską. Między delegatami panowała różnica zdań z powodu propozycyi włoskiej, domagającej się, by traktat pokojowy został zmieniony na korzyść Węgrów

o ile dotyczy granic z Czechosłowacyą, Rumunią i Jugoslawią. Przedstawiciel angielski popierał tę propozycyę włoską, podczas gdy przedstawiciel francuski zależył przeciwko niej swoje veto.

GLÓWNA CZĘŚĆ TRAKTATU WERSAŁSKIEGO ZOSTANIE UTRZYMANA.

Berlin, 5. marca.

(Telef.) (fr.). Jak dowoszą z Paryża, manifest

Rady najwyższej w sprawach gospodarczych jest już gotów w głównych zarysach, a tylko wymaga jeszcze redakcyi końcowej. Manifest będzie ogłoszony w piątek lub w sobotę. Jako fakt przyjąć należy, pozwolenie Niemcom na zaciągnięcie większej pożyczki w krajach neutralnych na zakupno surowców. Millerand w tej sprawie nie pojedzie już do Londynu. Już obecnie jest wiadomem, że główna część traktatu wersalskiego zostanie utrzymana, a kwestya odszkodowań wojennego będzie uregulowana później. Na stanowisko to zgodził się i Millerand, gdyż przekonano go, że nie można wymagać od Niemców wydatków ponad ich siły. Jako charakterystyczne podjęcie należy, że Asquith oświadczył, iż odszkodowanie Niemiec może sięgać najwyżej do 2 miliardów funtów.

Senat amerykań. przyjmuje zastrzeżenia.

Wiedeń, 5. marca.

(P. T.) (B. K. z Waszyngtonu). Senat przyjął zastrzeżenia do traktatu pokojowego w sprawie Szantungu i o doktrynie Mouroego

SZLEZKIG PROKLAMUJE NIEPODLEGŁOŚĆ.

Warszawa, 5. marca.

(Telef.) (m). Otrzymano tu wiadomość, że liczni przedstawiciele towarzystw i partyi politycznych zebrałi się w Rennsburgu, gdzie proklamowano oddzielenie Szlezwigu od Prus i utworzenie państwa niepodległego. Jest rzeczą znamieną, że niemiecki komisarz państwowy Kretter przeznaczony został do przedłożenia proklamacyi niepodległościowej rządowi niemieckiemu.

CHINY W PRZEDEDNIU POWAŻNYCH WYDARZEŃ.

Wiedeń, 5. marca.

(Telef.) (fr) Z Zurychu donoszą: Według informacyi, nadchodzących z Chiny, przygotowują się tam poważne wydarzenia: Południowe Chiny zbroją się silnie przeciwko rządowi północno-chińskiemu, który się utworzył niedawno.

NOTYKIANE.

DENTYSTA

Dr. W. GROB i H. GROB
Lwów, ul. Legion w 29 (dawniej Kar. Ludwika) 19962

LEKARZ-LENTYSTA

Dr. med. J. Grob GROB
Lwów, Legionów 37 (Karols Ludwika). 20854

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu

Dr. Prof. A. CZYZEWICZOWI

za nader skuteczne przeprowadzenie obracy i później sumienną opiekę lekarską, na tej drodze składa podziękowanie i wyrazy wdzięczności

St. niśław Dunajewski

20842

inspektor rolniczy.

Dr. G. RYDZEWSKI

b. lekarz w szp. św. Łazarza, choroby skórne weneryczne i mocz-płciow. ul. Sapiehy 61, od g. 4-6. 20329

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8-9 i od 12-5. 20654

Dr. Zdzisław KOTIERS

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godziny 2-4, ul. Jabłonowskich 2. 20707

Zakład tapicersko-dekorac. W. SZCZERBY

ul. Zybilniczewska 1. 15 2 767

wykonuje wszelkie roboty tapicersk.

SYPIALNIE I MEBLE wszelkiego gatunku okazyjnie do nabycia.

CRONIKA

W sobotę 6 marca o godz. 3 po poł. po raz 7-my „Fantazy“ dramat w 5 aktach Jul. Słowackiego z p. Tarasiewiczem w roli tytułowej.

W sobotę 6 marca o godz. 7-mej wieczór „Lalka“, operetka w 3 aktach Andraura. Kapelmistrz p. Seredyński.

W niedzielę 7 marca o godz. 3.30 po poł. „Czyn“, kom. w 3 akt. J. Szaniawskiego.

W niedzielę, 7 marca o godz. 7-mej wieczór po raz 7-my „Eros i Psyche“, opera w 5 obrazach Różyckiego w niezmięnionej obsadzie.

W poniedziałek 8 marca po raz 30. „Panny“ sztuka w 4 aktach Wolfa i Leroux w niezmięnionej obsadzie.

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumerni Stołbskiego ul. Legionów 1. 1). 2039

Od dnia 1 do niedzieli 7 marca o godz. 7.30 wieczór: „Lwowski paskarze“, sketch: „Czwórka“, z muzyką i tańcami; duet taneczny Wittich i Nowicki; „Aptekarz w kłopotach“, operetka; tancerka Żelska.

Repertuar Gal. Pł. na koncertowego M. Tuerka.

9. marca: Paweł Kochański, skrzypek z udziałem kompozytora Karola Szymanowskiego.

12. marca: J. Kiara Pfauowa, pieśniarka. 20686

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej“ i „Gazety Porannej“ prosimy o bezzwłoczne

wpłacenie prenumeraty za miesiąc marzec a to tem pewnie, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają naidalej do dnia 5. marca b. r. zwolnieni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę względnie wysyłkę gazety.

Dzisiejszy numer Gazety Porannej zawiera 10 s. ron.

Zastępcą komisarza rządowego w Gdańsku Biesiadeckiego, zamianowany został dotychczasowy delegat Rządu Polskiego w Gdańsku, Mieczysław Jałowicki.

Generalny Delegat Rządu dr. Kazimierz Galecki powrócił z podróży służbowej do Lwowa.

(ing) Dziesięć nowych wozów tramwajowych. Na wczorajszym posiedzeniu Miejskiej komisji elektrycznej, które odbyło się pod przewodnictwem wicepr. dra Stahla, uchwalono zakupić dla Lwowa 10 wozów tramwajowych z fabryki w Sanktoku. Motory będą sprwadzone z Wiednia i przetransportowane ich do Lwowa przez granicę czecką przedstawia pewne trudności, dlatego też nie należy się spodziewać przywiezienia ich wczesniej, niż za kilka miesięcy. Koszt jednego wozu wraz z motorem wynosi przeszło milion koron.

(zet) Wozy zamiatające kurz z ulic wysłał urząd czyszczenia miasta w dniu wczorajszym do pracy. I zrobił bardzo dobrze, gdyż pod działaniem promieni słonecznych i ciepłego wiatru istotnie błoto wyschło i na niektórych ulicach, gdzie such jest więcej ożywiony, np. na ul. Żółkiewskiej i Zamarynowskiej w południe podniósł się lekki kurz w górę. Bruki ulic, które te wozy przejechały, wyglądały jak wylizane, że można było przejść niemi suchą nogą.

(zet) Rekruci nowozacząni odbywali wczorajszego dnia w dużych oddziałach wędrowki z Cytadeli do łaźni, poczem zostali rozesłani grupami do różnych koszar w mieście.

Omyłka druku. We wczorajszej „Gazecie Porannej“, w artykule wstępnym pt.: „Wspomnienie z przed roku“, wydrukowano mylnie w wierszu 5 od góry: „Naraz rozdarł zmierzch krwawy jakiś pejzaż, bryznawszy płomieniem na góry“, zamiast, jak ma być: „Naraz rozdarł zmierzch krwawy jakiś gejzer, bryznawszy płomieniem na góry“.

Poznanie dziennika z czytelnikami. Z czarna żałobną obwódką i krzyżem ukazał się we Wiedniu ostatni numer od trzech miesięcy wychodzącego tamże dziennika francuskiego: „L'Independance“. Dziennik żegna się ze swymi czytelnikami i donosi im o przyczynie swej śmierci. Pod na-

piem: „Condamnation a mort“ (Wyrok śmierci) reprodukuje redakcja pismo sekretarza państwa Zerdika, zawierające odmowną odpowiedź na wniesione przez dziennik podanie o przydział papieru rotacyjnego. Odmowę uzasadnia sekretarz ogromnie szczupłym zapasem tego rodzaju papieru.

(—) Samobójstwo przez powieszenie. Wczoraj popołudniu około g. 3, w mieszkaniu swem przy pl. św. Tedora 1. 5, powiesił się w zamiarze samobójczym Abraham Hebeenstreit, liczący 47 lat. ojciec 4 dzieci, były kupiec we Lwowie. Przyczyną samobójstwa była choroba umysłowa, jakiej nabawił się na froncie podczas kampanii austriackiej. Z powodu tej choroby został Hebeenstreit zwolniony od dalszej służby w r. 1916. Od tego czasu pozostawał w domu pod opieką rodziny. Wczoraj skorzystał z chwilowej nieobecności żony i dzieci w domu i wykonał dawno prześladowający go zamiar samobójstwa. O dokonaniu samobójstwa zawiadomiono policyę późnym wieczorem.

(—) Ródzutek. Wczoraj popołudniu pod schodami realności przy ul. św. Zofii 1. 20 znalezione 10-letnie dziecko, płci męskiej. Jak się później okazało, dziecko było Anny Bajurak, która opuściwszy wczoraj w południe szpital, pozostawiła je na

los szczęścia z powodu braku środków do życia. Na razie nieszczęśliwą matkę z dziećciem zamknięto w aresztach policyjnych

Komisyja informacyjno-lekcyjna Towarz. Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Dyrektorów zakładów naukowych, jakoteż do Szan. Publiczności, aby raczyła zgłaszać korepetycyi, oraz zajęcia biurowe do tejże Komisyji celem przyjsia z pomocą niezmożnej młodzieży akademickiej, Lwów, Łozińskiego 7, Dom Akademicki.

Związek pomocników dentystryczno-technicznych podaje do wiadomości, że „Bezpłatne Biuro Pośrednictwa Pracy“, znajduje się we Lwowie. Rynek 1. 8, 1. p., otwarte w poniedziałki, środy, piątki od 6—7 wiecz., w innych dniach „Zakład dentystryczny“ Jagiellońska 15, między 9—1 i 3—6. Zarząd zwraca się do wszystkich pomocników dent. techn. by we własnym interesie bezzwłocznie zgłosili swoje przystąpienie do Związku. 20803

Rabunek konsumów podczas inwazyi ruskiej.

Lwów, 5 marca.

(zet) Trybunał wzmocniony sądu okręgowego karnego, w skład którego wchodzi: r. Nehay, jako przewodniczący, oraz rr. Fida, Ogowski i Socha, rozpatrywał wczoraj sprawę, jakich wiele miała na sumieniu funkcjonaryusze „rządu ruskiego“ we Lwowie.

Z aktu oskarżenia, popieranego przez prok. Laskowskiego, sprawa przedstawia się następująco:

W listopadzie 1918 r. znajdowały się w gmachu skarbowym przy ul. Cłowej 1. 1, magazyny towarowe hurtowni Związków gospodarczych funkcjonaryuszy państwowych i konsumu urzędników skarbowych. Dnia 16-go t. m. zjawili się w lokalu obu tych instytucji Jan Namasny, b. pomocniczy woźny sądowy, Rusin, obrz. gr. kat., w towarzystwie kilku uzbrojonych żołnierzy i przedstawivszy się dyrektorom, jako funkcjonaryusz ruskiego urzędu „charczowego“ zabrał od nich klucze od magazynów pod grozą rozstrzelania w razie oporu. Na polecenie Namasnego przybyli z nim żołnierze, zaczęli rozpedzać zebranych funkcjonaryuszy, bijąc ich kolbami, przykładając bagnety do piersi i strzelając dla postrachu.

Gdy dyr. Kamiński zażądał od Namasnego papierów, uprawniających go do zabrania towa-

rów, Namasny rzucił się na p. Kamińskiego z podniesioną ręką, grożąc ponownie, iż karze go rozstrzelać, względnie aresztować. Po usmiejciu się wobec tego obu dyrektorów, N. załadował towary, znajdujący się w hurtowni na kilka wózków i wywoził je.

W analogiczny sposób obrabował N. magazyn konsumu urzędników skarbowych, podczas czego żołnierze grozili użyciem broni i dla postrachu strzelali w powietrze.

Następnego dnia stwierdzono w ruskim urzędzie żywnościowym, iż Namasny nie był funkcjonaryuszem tego urzędu i żadnego polecenia rekwizycyi nie otrzymał. Zarządził wszelako urząd żywnościowy oddanie konsumom towarów, przywiezionych przez Namasnego, przyczem skonstatowano brak towarów, łącznej wartości 12.634 koron.

Czynami swoimi dopuścił się tedy osk. Namasny zbrodni z paragrafu 190 i 192 u. k. Po przesłuchaniu szeregu świadków okazało się, że kilku bardzo ważnych świadków dowodowych nie jawiło się do rozprawy. Wobec tego przewodniczący odroczył rozprawę bez wyznaczenia dla niej terminu. Oskarżonego bawił mec. dr. Maurycy Axer.

O zbrodnię 9-clokrotnego sprzeniewierzenia.

Z sali sądu wojskowego DOG.

Lwów, 5 marca.

(Z sali sądu wojskowego DOG.).

(zet) Skład Trybunału, wyrokującego w sprawie pchor. Alfreda Sikorskiego, jest następujący: przewodniczący, mjr. korp. sąd., dr. Tadeusz Giziński, wojsant kpt. K. S. Staa, Rogoź, asesorem mjr. Kaz. Bryła, por. Miecz. Węgliński, ppor. J. Bauer, Prok.; kpt. k. s. dr. Michał Małek, obrońca mec. dr. Jan Pieracki, protokolant: jedwor. kapral L. Sęgal.

Zaraz na wstępne przyszło do seysyi obrony z prokuratorem z powodu podniesionego przez mec. dra Pierackiego zarzutu niekompetencyi Trybunału w powyżej

wymienionym jego składzie, poczem odczytano oskarżenia, obejmujące dwa ardensze bitego pisma maszynowego. Na stosowne zapytanie przewodniczącego osk. Sikorski odpowiada, że nie poczuwa się do winy, bo nie miał zamiaru wyrządzenia skarbowi wojskowemu szkody.

Z kolei odczytuje major dr. Giziński dwa podania, wniesione przez obronę, z których jedro domaga się

zbadania stanu umysłowego oskarżonego, ze względu na silne tego obciążenie dziedziczne. Na wniosek prok. kpt. Małka Trybunał po naradzie odmówił obydwu wnioskom, poczem nastąpił przesłuchanie szczegółowe oskarżonego.

Landru po grypie przychodzi do siebie.

Sledztwo ragromadziło już niezbite dowody winy. — Szczegóły zamordowania pani Paścał. — Po twierdzeniu ich w notatniku mordercy. — Zbrodniarz niedługo stanie przed sądem.

Paryż, w marcu.

„Sinobrody z Gambais“, słynny na całą Francję i poza nią morderca swych kochanek — Landru, ukaże się niedługo przed sędziami na ławie oskarżonych. Przez kilka tygodni „bohater“ sensacyjnej afery był chory na gripę i pozostawał w

więzieniu szpitalnem.

Tymczasem sędzia śledczy, Bonin, zebrał już obfity materiał, który drobiazgowo ustala w sposób ponad wszelką wątpliwość zniknięcie i śmierć jednej z ofiar Landru'ego, pani Paścał, która pozostawała z nim w stosunkach w roku 1916 i później

Szczegółowe śledztwo ustaliło wszystkie momenty, zaszłe między dwójkiem tych osób między wrześniem 1916, a 5 kwietnia 1918, w którym to dniu pani Pascal w pełnym zaufaniu do swego „narzeczonego“, udała się z nim do wili w Gambois. Landru kupił wówczas na dworcu Inwalidów jeden bilet tam i z powrotem dla siebie, oraz jeden bilet pojedynczy dla swej towarzyszk. W tym dniu, stwierdzono to, zakupił Landru wiktuałów dla nich obojga i 2 pudełka papierosów, jedno za 1 fr. 25 ct. i 1 fr. 40 ct. Jedno było przeznaczone dla pani Pascal, drugie dla panny Fernandy Segret, która ocalała i wyszła cało z sidła uwodziciela.

Landru, który jest przeciwny rozrzutności, odsprzedaje z powrotem dnia następnego, już po zamordowaniu pani Pascal pudełko z papierosami,

prawie nietknięte przez nią. Wiadomo również, że trzeciego dnia po śmierci nieszczęśliwej kobiety jej morderca sprzedaje jej meble i bieliznę, a z pieniędzy uzyskanych płaci swe dług, 50 fr. swej żonie, 100 fr. swemu synowi, a 102 fr. panie Segret. W notatniku Landru'ego znajduje się drobiazgowo potwierdzenie w formie zapisków tych wszystkich faktów, skutkiem czego obwiniony nie jest w stanie zaprzeczyć faktom powyższym.

Tak więc straszliwe, wymyślne zbrodnie są dystycznego mordercy, który zapraszał swe ofiary do wili w Gambois, by następnie je tam mordować i palić ich trupy, są już udowodnione. Wszystkie szczegóły śledztwa wykazują niezbitą wiarę Landru'ego. Niedługo już, a niepoprawny, zboczony erotoman stanie przed sądem i Paryż znów będzie omdlewał z emocji i sensacji.

Kobieta pokrajana w kawały w dwu worach.

Nad brzegiem rzeki znaleziono dwa wory ze zwłokami młodej kobiety. — Wygląda na 25 lat, ma dłonie manicurowane. — Tajemnicza zbrodnia.

Paryż, w marcu.

O kilka kilometrów od zalesionych okolic Orb w północnej Francji, wykryto nad brzegiem rzeki niezwykłą zbrodnię. Oto w dwu workach znaleziono pokrajane w kawałki zwłoki jakiejś młodej kobiety. Wory te, zawierające pokrajane członki ludzkie, wyrzuciła woda na brzeg, gdy wylew rzeki się kończył. Pierwszywór krył głowę i tułów kobiety, odcięty powyżej bioder. W drugim worze znajdował się kadłub. Nogi odcięte od korpusu, znajdowały się prawdopodobnie w trzecim

worku, którego mimo poszukiwań, dotychczas nie znaleziono.

Pierwsze badania sędzce pozwoliły ustalić fakt, że młoda kobieta została zamordowana przez uduszenie sznurkiem. Ofiarą zbrodni, która zdaje się mieć około 25 lat, miała ręce pielegnowane i manicurowane, z czego można wnioskować, że należała do kobiet nie pracujących ciężko fizycznie. Przypuszczają, że powodem niezwykłej zbrodni była ość zemsty.

Tajemnicze brylanty na mogile milionerów-samobójców.

Tragedya na cmentarzu w Prilly. — Morderstwo i samobójstwo milionera. — Na mogile rozrzucono garść brylantów. — Niesamowita tajemnica.

Lozanna, w marcu.

Niezwykła, tajemnicza tragedia rozegrała się przed kilku dniami na żydowskim cmentarzu w Prilly, nieopodal Lozanny. W późną, ciemną noc zjawił się przed mieszkaniem dozorczy cmentarza automobil. Z auta wysiadł znany milioner, żyd, Abraham Lewy, wraz z swym żonką i poprosił o pozwolenie pójścia na grób swego świeżo zmarłego syna, by się tam pomodlić. Następnie wysłał dozorcę swym automobilem, by poszukał resztę członków rodziny, będących w drodze na cmentarz.

Dwa mężczyźni weszli na cmentarz i po chwili usłyszano dwa strzały rewolwerowe. Gdy reszta rodziny — dwie młode kobiety i jedna

starsza pani — przybyli w powozie, strażnik prowadził je nad mogile, gdzie znaleziono rozciągnięte na mogile martwe już zwłoki zięcia Levy'ego, z przestrzeloną dwiema kulami głowa. Żona zmarłego znalazła obok trupa flaszkę z trucizną. Na ziemi leżał rewolwer i kapelusz Levy'ego, który znikł.

O świcie rozpoczęto poszukiwania za zaginionym milionerem. Nieopodal bramy cmentarnej leżały zwłoki Levy'ego, który popełnił samobójstwo. Na mogile leżało w nieładzie garść cennych brylantów.

Niesamowita ta historia wywołała przygnębiające wrażenie w Lozannie.

KOMUNIKAT.

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB. 507/20. We Lwowie, d. 5. marca 1920.

NAFTA.

Magistrat podaje do publicznej wiadomości odnośnie do komunikatu w sprawie rozdziału nafty za miesiąc luty, że mieszkańcy należący do niżej wymienionych rejonowych sklepów naftowych będą mogli otrzymać na 4 kupon karty mieszkaniowej po 2 litry, a na 4 kupon karty naftowej na klatkę schodową po 1 litrze, wreszcie na 8 kupon karty rękodzielniczej po 4 litry nafty, a to:

Pordes Sara ul. Zielona 1. 34, Katz Jakób ul. Kochanowskiego 1. 2, Geros Paulina ul. Kochanowskiego 1. 32, Gdakowicz ul. Supińskiego 1. 14, Bufan Mikołaj ul. Ossolińskich 14, Elner Cypra Szpitalna 23, Haberkorn Bartosza Głowackiego 9, Nussbaum Bartosza Głowackiego 24, Kanner Chana Grodecka 16, Królik Rachela Grodecka 34, Schön Izaak Kr. Leszczyńskiego 15, Majes Schabse Kr. Leszczyńskiego 29, Rad Eidel Janowska 18, Rad Agata Żółkiewska 46, Bruch Tillie Żółkiewska 139, Waser Chana Żółkiewska 120, Freyi Estera Słoneczna 4, Wul Anna Pilnikarska 8, Kiczeles Dresel Czackiego 9. Mineles

Mojżesz Stary Rynek 14, Tuchner Scheindla Zamarstynowska 30, Gärtner Ryfka pl. Strzelecki 15, Parzygnat Kurkowa 4, Borniatkiewicz Kochanowskiego 41, Wischnowitz pl. Wekslarski 3, Pleń Aniela Teatyńska 8, Cłmütz Antoniego 1, Felđ Jeti Grodzickich 6, Perlstein Skarbkowska 8, Pilpel Pept Boimów 23, Fisch Mojżesz Serbska 1, Schmeterling Blacharska 31, Gawron Na Bajki 1, Rosens reuch Grodecka 121, Tow. „Galicya“ Grodecka 50, Tow. „Galicya“ pl. Unii Brzeskiej 10, Pastor Berisch Bogdanówka 2, Schreiber Ciwe Szeptycki h 58, Majer S habse Szeptyckich 25, Hebenstreit Kazimierzowska 43, Bebel Różia pl. Unii Brzeskiej 5, Tiger Chana pl. Unii Brzeskiej 3, Reder Samuel Rycerska 39, Kreutz Anna Sykstuska 60, Wurzel Marcina 5, Rad Markus Zamarstynowska 6, Fajn Jeti Piekarska 18. Tow. „Galicya“ Sobieskiego 27.

Ponieważ nafta ta pochodzi jeszcze ze starego transportu, przeto cena jej wynosić będzie 1 kor. 70 hal. za litr.

Mieszkańcy należący do innych rejonów, którzy nie zdołali dotąd zrealizować powyższych kuponów, otrzymają naftę z nadeszłego już nowego transportu po cenie wyższej, która zostanie niebawem podana do publicznej wiadomości.

P. T. Kierownicy Zakładów i Instytucji mogą się zgłosić po przekazy naftowe w XVII. B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska 11, II. p.

20836

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 5 marca.

Waluta Koronowa.

I. Akcje bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	placą żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	600—
Bank hipoteczny galic. 400—28	750—
Bank hipot. ziemny 400—24	485—
Bank powszechny kredytowy 200—16	305—
Bank przemysłowy 400—20	615—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—24	560—

II. Akcje Towar. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	1000—
Tow. akc. Chodorów z edukowane 200—0	500— 510—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	340—
Tow. akc. Gafota 200—0	340—
Tow. akc. Górka 200—14	1050—
Polska nafta M. 500	1330—
Polskie Tow. handlowe 200—	470—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2500—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	500—
Zakłady elektr. „Sierza“ 200—	300—
Tow. akc. Wang 200—0	275—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1100—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—14	460—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżącego)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół pre.	100— 101—
Bank hip. gal. 4 i pół pre.	103— 104—
Bank hip. gal. 4 pre.	101— 102—
Bank hip. ziem. 4 i pół pre.	103— 104—
Bank kraj. gal. 4 i pół pre.	104— 105—
Bank kraj. gal. 4 pre.	101— 102—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół pre.	106— 107—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pre.	100— 102—
Bank kred. ziem. 4 i pół pre.	101— 102—

Obligacji za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)

Komm. Banku kraj. 4 i pół pre.	103 50 104 50
Komm. Banku kraj. 4 pre.	97 50 98 50
Koleje lokal. Banku kraj. 4 pre.	97 50 98 50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 pre.	99— 100—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 pre.	99 50 100 50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 pre.	99 50 100 50
Poż. kraj. gal. c. z r. 1908 4 pre. (szkolna)	99— 100—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół pre.	100— 101—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół pre.	100— 101—
Poz. m. Lwowa z r. 1898, 1900, 1911 4 pre.	93— 94—

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	260— 280—
„ „ (po 500)	260— 280—
„ „ drobna	240— 260—
Ruble Dumskie (po 1000)	65— 75—
„ dumskie (po 250)	55— 65—
Karbowanice (po 1000)	— — —
Grzywny (po 500 i wyższe)	18— 22—
100 franków franc.	1450— 1650—
100 franków szwajc.	3500— 3700—
1 funt szterlingów	650— 750—
1 dolar amerykański	235— — —
1 dolar kanadyjski	175— 195—
100 marek niem.	240— 260—
100 lei rumuńskich	310— 330—
Liry włoskie	1200— — —

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	650— 750
„ „ Paryż	1520— 1720
„ „ Zurych	3600— 3800
„ „ Praga	240— 260
„ „ Wiedeń	85— 95
„ „ Berlin	237— 257

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 60/0.

Dom Bankowy Schütz i Chajes we Lwowie kupuje dolary, franki, ruble liry i t. p. 30267

OGŁOSZENIA

NEKROLOGIA

†
Za spokój duszy s. p.

Teodozji ze Smarzewskich hr. Dzieduszyckiej

Przełożonej I. Szpitala Wojsk Polskich na Technice, zmarłej w czasie walk ukraińskich we Lwowie, odbędzie się w pierwszą rocznicę śmierci w poniedziałek dnia 8 marca o godz. 10 rano w kościele Archikatedralnym, nabożeństwo żałobne, na które krewnych i znajomych zaprasza RODZINA.

20843

COLOSSEUM

Codziennie o godz. 7-30. — HORTENSE MORTYN z teatru Olympia w Paryżu. DOTI BROS ekscentrycy. THE TWO FISHERS. LUSIA KOWALSKA. PÓ ŚLUBIE, farsa. DINA KENIG. HELA MALINOWA. THE TAFTS. 20333

nieczuć i święt. 2 przedstawienia o godzinie 4 po południu i o g. 7-30 wiecz. — Błoty w zeszłej do nocy w siedzibie teatru S. GABRIELA, ul. Legonów 3.

NAUKA I WYCHOWANIE

34 Batorog, Ecole Française urządza specjalne kursy konwersacji francuskiej i angielskiej prz z zn. komitych profesorów. 20276

TEASADY I PRACE

Przyjmę lekcję do uczenia gimn. Zgłoszenia pod adresem J. Gregor st. praw, Kubasiewicza 5. 20771

Francuska rodowita poszukiwana. Zgłoszenia: Głębocka 1. 10, I. p., na prawo. 20273

Technika obznajomionego dobrze z budową osad wiejskich pr yjmie Te arzystwo agrarno-osadnicze Spółka z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Halicka 21, I. Zgłoszenia osobiste lub pisemne. 20852

MIESZKANIA, LOKALI, SKLEPI

Za wynajęcie 4 pokoi z komfortem 100 kg. prowiantów nagrody. „Interes”, Biuro Sokółowsk ego. 20787

Piękny pokój frontowy nieumeblowany natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Naprzeciw Uniwersytetu”. 20740

Za wskazanie pokoju i kuchni lub 2 pokoi w śródmieściu s owite wynagrodzenie. Zgłoszenia za kwitem pod „Em...”. 20 4

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kilka obrazów oryginalnych najwyb tniejszych malarzy polskich okazynie do sprzedania. Niemczynowska, pl. Akademicki 3. 2032

Maszyny i narzędzia wi rtnicze jakoteż rory, ewentualnie j szcze w szybach z kopalń zastanowionych, kupujemy. Syndykat naftowy, Rutowskiego 10 I. p. 20822

Najstarsza we Lwowie, zaszczytnie znana Agencja „Celeritas”, Lwów, Jagiellońska 17, ma do sprzedania zwyż 200 łamienie i wili. 20814

Łóżka drewniane, białe, solidnie zbudowane bez wkładki, 1 sztuka 280 kor., do nabycia w sklepie naczyń kuchennych, Lwów, Akademicka 21. 20809

Regalia-Media, setkę, dam za kłim, perski dywan lub za antyk, ewentualnie no face. Propozycja do 15-go marca pod „Znawca” do Biura „Porannej”. 20784

Maszyny do psania po najwyższych cenach kupuje szkoła psania na maszynach Henryka Mellera, plac Smolki I. 1. 20473

Fortepian salonszuc palisandrowy zagreniczny, angielska mecnanika, 20000 sprzedam, Pańska 21, Henek 2. 849

Brzuchowice: Willa 4 pokoi, weranda oszklona, kuchnia i przynależności do sprzedania tylko katolikowi. Wiadomość: Rynek 26, sklep. 20326

ROZMAITE

Kotły, maszyny i arowe, lokomobile, motory, turbiny pociągowe „Pilot”, Lwów, Batorogo 4. 0738

Dom kobiet ul. Sykstuska I. 23, II. p. udziela gościny pańom z inteligencji za poprzednim zgłoszeniem. 20847

Większe przedsiębiorstwo poszukuje we wschodniej Galicyi, w dobrych warunkach komunikacyjnych lasu do eksploatacji. Oferty wnosic pod „Eksploatacja” do Adm. „Kuryera Lwowskiego”. 303 3

Dr. Lauterstein, lekarz chorób wewnętrznych, ordynator ul. Pańska 16. 2034

Wielka fabryka angielska

z Oddziałem i Składem głównym dla Polski w Warszawie, wyrabiająca imitacje skóry na pokrycie mebli, do wyrobu waliz, dla intriligatorów i t. d. oraz materiały nieprzemakalne, poszukuje kilku bezpośrednich stajec oddiorew. Łaskawe oferty pod „Camel”, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz w Warszawie, Marszałkowska 120. 20376

KOLPORTERÓW

do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Wieczornej”, Sokoła 4.

MODELOWANIE nieregularnych rysów twarzy,

usuwanie zmarszczek i wszelkich nieczystości cery, pi gów, wagrów, przyszczy, zbytecznego owłosienia, czerwoności nosa, podb ódka wykonuje systemem i środkami francuskimi jedyny odznaczony dyplomem paryskim

INSTYTUT HYGIENICZNO-KOSMETYCZNY

LWÓW, BOURLARDA 4, PARTER (wejście z ulicy). Godziny przyjęcia 11-1 i 4-6. Tamże na składzie najprzedniejsze perfumy francuskie Houbigant, Prudhome, Arys violet i preparaty Dr. Gaston, Dr. Gaborian, Dr. Vauthier i innych. 20334

CZAS ODNOWIĆ IGLY do maszyn pończosznich

Przedpłate! Sprowadza hurtowo 1939! Fabryczny skład części domaszyn do szycia Jozef GOLDMAN, Warszawa, ul. Śniadeckich Nr. 6 (daw. Kaliksta) tel. 26871

KAŻDA Z PAŃ

może w możności uszyć sobie sama białą suknię lub takowe przerobić, jeśli się zapisze na naukę kroju i szycia w szkole „Junosza” ul. Listopada 5. Posiadając fachowe w kształcenie nabyte za granicą (w Paryżu i Wiedniu) dają re ojmie należytego wyuczenia. Na ogólne zżądanie otwier am kurs nauki wieczornej dla Pań z jętych w biurach. Ceny przys egn. 20528

Akuszierka z Warszawy

przyjmuje zamówienia, u ziera porad pod dyskrecją ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Luikowska. 2 293

CZAPKI wojskowe, urzędnicze, siołeczne i cywilne

wykonuje starannie zaszczytnie znana Pracownia JANA WITTMANNA we Lwowie, ul. Trybunańska 1. 20680

Dentysta Dr. LEWANDOWSKI

od 9-6 Lwów, pl. Haicki 7/II. SPECYALISTA CHOROBY WENERYCZNEJ I SKORYCH Dr. Henryk Rosmarin ord. od 8-10, 12-1 i 8-6, - Lwów, Koperska 12. 20556

Dotawia maszyny e ek. rycznych

urządzenia elektryczne 20525 skutecznie materiałem pokojowym firma: „TECHNIKA”, Lwów, ul. Benarłowicza 1. 12.

PACZNOŚĆ SKRZYPACY!

Struny „ELITE” już nadeszły. Adolf Bodenstein Fabryczny skład instrumentów muzycznych Lwów, ulica Legonów 1. 37. 20524

Za druty miedziane

oraz ODPADKI MIEDZI, używane maszyny elektryczne i materiał elektrotechniczny i instalac. pła na wyższe ceny inż. Beschloss, Lwów, Lenartowicza 12. 2022

URZĄDZENIA GAZOWE, WODOCIĄGOWE I SANITARNE CENTRALNE OGRZEWANIA

wykonuje ZAKŁAD INSTALACYJNY ZYGFRYDA BASSA LWÓW, SZAJNOCHY 3. 20269

Lampy, kuchentki i garnuszki elektryczne

1991! LATARKI ELEKTRYCZNE I BATERYE sprzedaje najtaniej Oskar PASSLER magazyn przyborów do oświetlenia LWÓW, Sykstuska I. 20 - plac Maryacki I. 4.

T. Blicke lane i malowane

wykonuje najtaniej 19587 rytownik I. GOLDGEIER LWÓW, ul. Sykstuska I. 17.

Zawiadamia się Szanowną P. T. Publiczność, że zaszczytnie znany

Magazyn jubilerski L. BADOWSKIEGO

założony w roku 1864 — jest nadal prowadzony przez syna

ST. BADOWSKIEGO

tymczasowo na dawnym miejscu przy ul. Batorogo, wejście od ul. Bourlarda 2, na I. p., polecając się łaskawej pamięci P. T. Klijenteli.



A. M. KIERSKI I Ska

IMPORT i EXPORT towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn 2072! Biuro Zimorowicza I. 15. Lwów Magazyn Repernika I. 4.

MUSSDORFERA



PROSZEK DO PRANIA Pochwała używających

LEW, FABRYKA DO BIELZENIA, PROSZEK DO CZYSZCZENIA RAKI I MACZYWIA, jakoteż PASTA DO CZYSZCZENIA METALI są najlepszymi światowymi wyrobami. Wszędzie do nabycia. Bliższych informacji udziela 20146 MUSSDORFERA FABRYKA ARTYKUŁÓW CHEMICZ. we Lwowie, ul. Złotona I. 53.

FILIE: w Krakowie: Ed. Kamsler, M. Statter Gerudy 19, w Łodzi: M. Szwedowski, Galicya, Trybunańska 4. w Przemyslu: Goldberg, Moniuszki 7, M. E. Scheiner, Jagiellońska 5, w Boryslawie: W. August, Drohobycza.

Frank Raddaway

Manchester Londyn ODDZIAŁ: Skład główny d'a Polski w Warszawie, Królewska 39. — poleca

PASY

WIELBLĄDZIE w najwyższym gatunku

PASY

CAMELATÓW 20360

WEŻE

PARCIANE

100 - KROTNY

zysk daje pieniądz

wydany na reklamę

w Gazecie „Wieczornej”

„Porannej”.

BANK KUPIECTWA POLSKIEGO

(dawniej Galicyjski Akcyjny Bank Kupiecki)

na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 11/XII. 1919 podwyższa kapitał akcyjny do 20,000.000 Mk. p. w drodze emisji 85.000 sztuk nowych akcji po 200 Mk. pol.

W myśl tego zezwolenia i statutu nowe akcje nominalnej wartości 200 Mk. pol. nabyte być mogą w połowie i w stosunku dwie nowe akcje za każdą jedną starą,

Przez dotychczasowych akcjonariuszów po 250 Mk. p. za sztukę
Przez nowych reflektantów po 275 „ „ „ „

O terminie, do którego dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji, rozstrzygnie Walne Zgromadzenie.

Wpłaty uwzględnione będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.

Kwoty wpłacone i uwzględnione do 1-go lipca 1920 roku oprocentowane będą po 4%, zaś od 1-go lipca 1920 partycypują pro rata w dywidendzie za rok 1920.

Za rok 1918 wypłacono akcjonariuszom 8 prc. dywidendy.
Za rok 1919 Wydział Wykonawczy R. N. proponuje 9 prc. dywidendy.

Ewentualne nadpłaty ponad 20,000.000 Mk. pol. na życzenie uwzględnionych reflektantów mogą być policzone na poczet dalszych zamierzonych emisji z oprocentowaniem 4% aż do dnia, w którym przyznane im będzie prawo poboru dywidendy.

Bank jest w toku otwarcia oddziałów we wszystkich dzielnicach Polski. Dotychczas funkcjonują oddziały w następujących miejscowościach:

Gdańsk, Wollweberstrasse 27 (Dom własny);
Kraków, Pijarska 1. 2.;
Lublin, Krakowskie Przedmieście;
Lwów, Halicka 19 (Dom własny);
Przemyśl (Dom własny);
Sanok (Dom własny);
Warszawa, Szkolna 10.

Zastępstwo interesów Polskiego kupiectwa na Amerykę objął rdzennie polski Broadway National Bank of Buffalo.

Wpłaty na akcje przyjmują wszystkie własne Oddziały Banku i wszystkie poważniejsze instytucje finansowe w kraju, zaś w Małopolsce:

BANK KRAJOWY WE LWOWIE i WSZYSTKIE JEGO ODDZIAŁY;
BANK HIPOTECZNY WE LWOWIE i WSZYSTKIE JEGO ODDZIAŁY;
BANK PRZEMYSŁOWY WE LWOWIE i WSZYSTKIE JEGO ODDZIAŁY;
GAL. ZIEMSKI BANK KREDYTOWY WE LWOWIE i WSZYSTKIE JEGO ODDZ.;
AUSTR. ZAKŁAD KREDYTOWY — FILIA WE LWOWIE.

Dotychczasowi akcjonariusze mogą wpłacać tylko we własnych Oddziałach Banku.

Dewiza Banku Kuptwa Polskiego:

POLSKI HANDEL w POLSKICH REKACH!
Zarząd.

20802